Ner 144. ROK 1836. SOBOTA 25 CZERWCA.

Pismo te wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Zlp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jana i Pawła Menez.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Rozmysław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27 6" 74	† 13 , 4	5 ", 15	Żaden	Pogoda	
24 12	6 525	† 21, 7	5 , 34	Pł. Wschodni słaby	,,	
3	5. 857	† 25, 2	5 , 65	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
9	5 491	† 21, 6	7 . 41	Żaden	Pogoda	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya Gazety Krakowskiej *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż późniéj zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 1 Lipca r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

— *Królestwo Polskie.* —

PRAWO MAŁŻENSKIE.

(Ciąg dalszy).

Rozdział II. — *O małżeństwie pomiędzy osobami wyznającemi religią grecko-rossyjską.* — Prawidło ogólne. — Art. 98. Zawarcie i rozwiązanie małżeństwa pomiędzy osobami wyznającemi religią grecko-rossyjską, podlega, co do wszelkich szczegółów przepisom objętym w prawie cywilnem cesarstwa, które są osnowy następującéj.

Oddział pierwszy. — *O warunkach istotnych do zawarcia małżeństwa.* — Art. 99. Warónki istotne do zawarcia małżeństwa pomiędzy osobami wyznającemi religią grecko-rossyjską, są: 1) wiek prawem przepisany, a mianowicie: ze strony mężczyzny lat 18, ze strony niewiasty lat 16 skończonych; 2) zezwolenie osób wstępujących w związek małżeński; 3) pozwolenie rodziców, lub opiekónów; 4) pozwolenie zwierzchności dla osób w służbie zostających; 5) pozwolenie panów dla rossyjskich swych poddanych włościan, lub służących, w królestwie Polskiém przebywających.

Oddział drugi. — *O przeszkodach do zawarcia małżeństwa.* — Art. 100. Nie mogą zawierać związków małżeńskich; 1) szaleni i waryaci; 2) osoby, których poprzednie małżeństwo nie jest rozwiązane; 3) osoby, które już trzykrotnie w nich zostawały; 4) osoby które doszły lat 80 wieku. Również nie wolno jest zawierać małżeństwa z osobami nie należącemi do żadnego z wyznań chrześciańskich. Art. 101. Pokrewieństwo i powinowactwo stanowi, oprócz tego, przeszkodę do małżeństwa, w stopniach zakazanych ustawami kościoła grecko-rossyjskiego. Art.

102. Też ustawy oznaczają skutki wynikające z przestąpienia powyższych przepisów.

Oddział trzeci. — *O uroczystościach małżeńskiego związku.* Art. 103. Żądający zawrzeć związek małżeński, powinien uwiadomić na piśmie, lub słownie, duchownego parafii w któréj mieszka: o swém imieniu, nazwisku, stopniu, albo powołaniu, jako też o imieniu, nazwisku i powołaniu narzeczonéj. Art. 104. Po tém uwiadomieniu, duchowny ogłosi zapowiedzi, i zajmie się wyśledzeniem przeszkód małżeństwa, podług prawideł przepisanych przez duchowną zwierzchność kościoła grecko-rossyjskiego. Art. 105. Po ogłoszeniu zapowiedzi, każdy mający wiadomość o przeszkodach do zawarcia małżeństwa, obowiązany jest donieść o tem duchownemu, w terminie ustawami kościoła wskazanym. Art. 106. Wyśledzenie przeszkód do małżeństwa nastąpi w ten sposób: że świadkowie obecni zawarciu małżeństwa zaręczą, iż strony nie są przymuszone, ani też zachodzi między niemi pokrewieństwo, lub inna przeszkoda. Zaręczenie podpiszą świadkowie własną reką w księdze na ten koniec utrzymywanéj. Nieumiejący pisać, upoważnią kogo bądź do podpisania w ich imieniu. Art. 107. Jeżeli wskutek ogłoszonych zapowiedzi, lub przedsięwziętego wyśledzenia, odkryje się przeszkoda tamująca związek małżeński, albo jeżeli przeszkoda odkryta zostanie w czasie przystąpienia do zawarcia ślubów, duchowny wstrzyma się z dopełnieniem obrzędu religijnego, i o zachodzącéj przeszkodzie doniesie miejscowemu biskupowi. Jeżeli biskup nie jest moceu sam rozwiązać zachodzącego przypadku, odnieść się powinien do świętego synodu .Art. 108. Małżeństwo powinno zawsze być zawarte w kościele, w osobistéj przytomności stron łączących się, w dniu i godzinach pozwolonych, w obecności dwóch lub trzech świadków, wraz z aktem zwanym obruczenie, we wszystkiem zgodnia z obrządkiem koscioła grecko-rossyjskiego. Art. 109. Po dopełnieniu obrzędu ślubnego spisany być winien akt małżeństwa, wedle przepisów art. 58. Art. 110. Pod zagrożeniem surowych kar, zabronionem jest przymuszać duchownego do dania ślubu z obrazą ustaw kościelnych, i rozporządzeń wyżéj opisanych. (*D. c. n.*)

Na giełdzie Warszawskiéj dnia 17 b. m. za holenderskie dukaty od 1831 do 1834 r. żądano złp. $19\frac{22}{30}$, dawano złp. $19\frac{2}{3}$; za listy zastawne białe (nie licząc wartości kuponu złp. 1 gr. $28\frac{1}{3}$), żądano złp. $97\frac{1}{3}$, dawano złp. 97; za obligacye cząstkowe z r. 1835 dawano złp. 478.

— *Wiedeń* 15 *Czerwca.* —

Po odjeździe królewiczów francuzkich, nastąpiła wielka cisza w stolicy; każdy z wyższych stanów lub znakomitszych gości pospieszył do kąpieli lub na wieś; i gdyby nie bogate i liczne podarónki przez powyższych xiążąt rozdane między dworzan i inne osoby ich otaczające, nie mianoby nawet o czém mówić. — W téj chwili dowiadujemy się z Tryjestu, że król Neapolitański przybywszy do Florencyi, dowiedział się tam o wybuchłém powstaniu w Palermo, i dla tego do swoich krajów spiesznie wrócił. Wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Ułaskawieni polityczni jeńcy tutéjsi, którzy mieli być przewiezieni do Ameryki, zostają jeszcze w naszych okolicach, a to, jak słychać, dla spodziewanéj zupełnéj amnestyi, która ich wróci na łono ich familii.

Rossyjski poseł Tatitszeff wyjeżdża do Karlsbadu, a późniéj do Pragi na koronacyą.

— *Z Londynu* 8 *Czerwca.* —

Lord John Russel zaprosił dziś do siebie tych członków izby niższéj, którzy zwykli za ministrami głosować, i objawił im widoki gabinetu, względem dodatków utrzymanych w izbie wyższéj przy bilu o reformie władz municypalnych w Irlandyi. Według oświadczenia lorda Russel, chcą ministrowie obstawać za utrzymaniem zasady bilu, dozwalając jednakże, ażeby tylko w większych miastach Irlandyi, reforma władz municypalnych nateraz miejsce miała. Innym miastom będzie wszakże wolno wysełać kommissarzy swoich do uregulowania własności miejskich.

Według doniesień z Nowego-Jorku dnia 7 maja, obawiono się tam, ażeby wojna Texyanów z Mexykanami, nie sprowadziła kolizyi między temi ostatniemi a Stanami Zjednoczonemi Ameryki północnéj, z przyczyny, że dotąd granice z tamtéj strony nie są jeszcze uregulowane i zachodziły niejakie trudności z krajem Mexyku. W razie, gdyby Texianie szukali schronienia na ziemi Stanów Zjednoczonych, być może, że jenerał Santanna posunąłby się za niemi z powyższego względu. Wydano już rozkazy do jenerała Gaines, w 1200 ludzi na południu stojącego, aby baczył na poruszenia Santanny i przekroczyć mu granicy nie dozwalał.

— *Dnia* 10 *Czerwca.* —

Eskadrą, z ośmiu świeżo uzbrojonych okrętów złożoną, dowodzi wice-admirał Flemming. Popłynie do Malty. Jeden z tych okrętów będzie krążył na morzu północném, a drugi będzie posłany do północnego wybrzeża Hiszpanii.

Baron los Valles, adjutant Don Karlosa, przybył przez Paryż i Rotterdam do tutejszéj stolicy.

Według doniesień z Ameryki, 1200 Mexykanów przebywszy Colorado, zostali przecięci od głównego korpusu wojska, z powodu dużego wezbrania téj rzeki. Dowodzący Texyanami jenerał Housston śpieszył przeciwko nim. Dowiadujemy się później, że sam Santanna wpadł w ręce Texyanów z całym tym oddziałem i z niemi na miejscu rozstrzelany został. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. G. C. W.

— *Z Paryża* 9 *Czerwca.* —

Bawiący tu poseł mexykański pan Luis G. Cuevas, protestował przeciwko doniesiesieniu umieszczonemu w niektórych dziennikach o srogiém obchodzeniu się jenerała Santanny przeciwko Texyanom.

Bank francuzki założył w Tuluzie oddzielny kantor, przezco stanie się potrzebném urządzenie oddzielnéj giełdy w tém mieście.

Donoszą z Tulonu, że eskadra na któréj popłynęło wojsko posiłkowe dla jenerała Arlanges, uda się potém do Tangeru. Złożona jest z pięciu okrętów liniowych, 1 fregaty i stósownéj liczby mniéjszych statków. G. C. W.

— *Dnia* 12 *Czerwca.* —

Telegraficzna depesza donosi że d. 8 czerwca król obojéj Sycylii przybył do Livorno i udaje się z tamtąd do Marsylii. Pan Pradt bawi od 5 czerwca w Bordeaux.

Tegoroczne posiedzenia izb są już blizkie zamknięcia; najdłużéj mogą potrwać jeszcze do końca b. m.

— *Dnia* 13 *Czerwca.* —

Zamiast na tamten świat, wybiera się xiążę Talleyrand do Mnichowa, jak słychać w interessach familijnych, dotyczących układów małżeństwa zawrzeć się mającego.

Słychać znowu o fortyfikacyjach Paryża, które dawniéj rozpoczęte, zaniechać musiano dla ówczesnych przeszkód teraz usuniętych przez ustalone rządy króla Filipa. G. P. S.

— *Z Madrytu* 1 *Czerwca.* —

Jenerał Kordowa zabawiwszy tu przez dwa dni, miewał nieustanne narady z ministrami, zasiadał nawet w ich radzie. Przekonał on rząd, że do transportu żywności i furażów, musi być utworzona oddzielna brygada, albowiem dla nieregularnéj dostawy prowiantu, częstokroć wojsko działać nie mogło. G. C. W.

— *Dnia* 3 *Czerwca.* —

W Kartagenie zaszły niespokojności, wśród których kilkanaście osób utraciło życie. Sprawcy téj zamieszki zostali oddani w ręce sprawiedliwości.

Ministerium pana Isturiza postępuje daléj w rozpoczętéj sprzedaży dóbr narodowych.

Jenerał Kordowa otrzymał od królowéj rejentki order Karola III.

— *Dnia* 4 *Czerwca.* —

Na wiadomość że pułkownik Valdes na czele 1000 ludzi od karlistów napadnięty i prawie zupełnie pobity został w niższéj Aragonii, wysłano tam spiesznie część tutéjszéj załogi. Karliści ponowili kilka razy swój attak na San Sebastian, ale każdym razem z wielką stratą odparci zostali. G. P. S.

— *Z Lisbony* 23 *Maja.* —

Nagła choroba xięcia Ferdynanda podobna do téj, na którą jego poprzednik umarł, wzbudziła powszechne podéjrzenie i obawę o jego osobę; gdyż mnóstwo intrygantów śledzących jego kroki i upatrujących chwili zaszkodzenia mu, otacza go. Mianowanie xięcia Ferdynanda naczelnym wodzem siły zbrojnéj portugalskiéj bez przyzwolenia izb, wzniecilo także niechęć ku niemu niektórych kortezów. Pomimo to, jest lubionym od wojska i ludu dla swojéj ujmującéj uprzejmości i dobroci serca. G. P. S.

— *Dnia* 29 *Maja.* —

Królowa zagaiła dziś osobiście zgromadzone stany. Gdy w izbie deputowanych zebrali się parowie i deputowani, wybrana z ich grona liczna deputacya wyszła na spotkanie królowéj, która wszedlszy, miała do obecnych stósowną mowę. G. C. W.

— *Z Frankfurtu n. M.* 9 *Czerwca.* —

Zdaje się, że Moguncya będzie przeznaczona na miéjsce przyszłego trzymania więźniów politycznych. G. C. W.

— *Zürich* 9 *Czerwca.* —

Z odkrytego spisku emigrantów zagranicznych okazało się, że mieli zamiar najść kraje badeński i Sabaudyją. Około 20 spiskowych uwięziono, a między niemi niemieckich redaktorów pisma: *Młoda Szwajcaryja.*

— *Bazyleja* 11 *Czerwca.* —

Gazeta tutejsza twierdzi, że rząd związkowy nakaże spis wszystkich obcych emigrantów w Szwajcaryi bawiących, w celu wydalenia ich z kraju. G. P. S.

— *Sztokolm* 7 *Czerwca.* —

Telegrafy między stolicą a Grislehomm, dla kommunikacyi z Finlandyją i Rossyją, już są ukończone, i mają służyć do prędkiego zawiadamiania o poruszeniach flot na morzu wschodniém. G. P. S.

— *Stambuł* 3 *Maja.* —

Żołnierze od marynarki naszéj, otrzymują teraz nowe ubranie, bardzo angielskiemu podobne, to jest czerwone kurtki i białe pantalliony.

Eskadra kapudana baszy, jest opatrzoną w żywność na 4 miesiące i znajduje się uzbrojona na stopę wojenną. Do nowości wprowadzanych przez sultana, należy i to, że w kajucie każdego okrętu, znajduje się teraz wizerunek sultana. Na czerwonych czapkach majtków, które nazywają *fes*, umieszczono na przodzie liście laurowe z miedzi w kształcie pół-xiężyca wyrobione, zwijające się na około kotwicy. G. C. W.

— *Mexyk* 16 *Kwietnia.* —

Jenerał Santanna przybywszy do prowincyi Texyanów, ogłosił zniesienie niewoli murzynów, któremi wielu handluje w brew prawa zabraniającego wprowadzanie nowych niewolników z zagranicy. Usamowolnienie téj licznéj klassy mieszkańców przyczyni się do rozstrzygnienia losu o niepodległość walczących Texyanów, od których teraz zależy, czy chcą dobrowolném uwolnieniem murzynów pozyskać dla swéj sprawy, czy téż w razie przeciwnym, widzieć ich przeciw sobie uzbrojonych. Walka o niepodległość nie zgadza się z niewolą domową. G. P. S.

— *Nowy York* 8 *Maja.* —

Na posiedzeniu senatu dnia 2 maja, pan Davis wniósł, ażeby nie przyjmować ubogich przybylców z pozamorskich krajów, a mianowicie Anglii. Wniosek ten podano do druku.

Milicya Zjednoczonych Stanów wynosi 1,500,000 ludzi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 *do dnia* 25 *Czerwca.*

Miłkowski Felix, Sternberg Berman, Starczewski Józef, Rudkowska Salomea, Stampe Rudolf, Krakauer Saul, z Polski; Zubrzycki Józef, Dwernicki, Pruszyński Antoni, Bobrowski August hr., Bobrowski Józef hr., Herman Schmilke, Karfunkel Leiser, Zborowski Seweryn hr., z Galicyi; Pfeiffer Jan, Schubert Franciszek, z Austryi.

Wyjechali z Krakowa.

Krzyżanowski Stanisław, w Okrąg; Podgorski Jan, do Polski; Turnau Jakób, Zazecki Jan, Mroczkowski Maciéj, do Galicyi